

SŁOWO

WILNO, Sobota 15 listopada 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4, otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20259. W. sprzedawcy detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZ — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKONIE — Bułtet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bułtet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarżyński.
HRODZIEC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
T. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Wymowne zestawienie

„Gazeta Warszawska” przez kilka dni drukuje wyraźnymi literami na pierwszej stronie wezwanie:

„Wycofać w Warszawie listę nr. 19. Nie rozbijać głosów katolickich i narodowych.”

Lista nr. 19 to lista chadecji (chrześcijańskiej demokracji). Gazety tego stronnictwa to „Rzeczypospolita” w Warszawie i „Głos Narodu” w Krakowie. Wewnątrz stronnictwa chrześcijańskiej demokracji znajduje się dużo grup i grupek reprezentujących różne odcienie, od zupełnie zbliżonych do endecji, jak ks. Kaczyński, od endecków z endecją na tle personalnym pokłóconych, jak Korfaudy—do zwolenników nadania swemu obozowi czysto — katolickiego charakteru nakształt niemieckiego „centrum”, jak b. pos. Bittner, do sympatyków centrolewu jak ks. Gąsiorowski, który na jeździe centrolewu w Krakowie usadowił się pod czerwonym sztandarem. Chadecja pierwotnie chciała iść do wyborów z centrolewem, lecz uznała to za ryzykowne dla siebie i zerwała pertraktacje. Dziś wysuwa swe listy samodzielnie bez wielkich szans powodzenia.

Zapamiętajmy więc sobie dobrze ten fakt, że endecja w Warszawie apeluje o wycofanie listy nr 19 i przejdźmy do naszych lokalnych stosunków.

Oto w dniu 5 listopada związek Ziemian brasławskich (należący do święciańskiego okręgu wyborczego), pod przewodnictwem pani Mikuliczowej - Radeckiej uchwalił wezwanie do wycofania listy narodowej z okręgu święciańskiego, które to wezwanie in extenso drukowaliśmy w swoim czasie.

W dniu 12 listopada święciański Związek Ziemian pod przewodnictwem p. Zygmunta Bortkiewicza uchwalił apel jednomyślny w wyrazach następujących:

„Ziemianstwo powiatu święciańskiego na zebraniu, zwołanem w dniu 12 listopada z inicjatywy Związku Ziemian, postanowiło jednomyślnie przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu poprzeć bezwzględnie listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem oraz Wyzwala Stronnictwo Narodowe do wycofania listy swej z okręgu święciańskiego, uzasadniając iż utrzymanie tej listy, nie dając żadnych widoków powodzenia, przyczyni się jedynie do rozbitcia głosów polskich w powiecie.”

W dniu 14 listopada głęboki Związek Ziemian (również święciański okręg wyborczy), na walnem zebraniu pod przewodnictwem prezesa Kijakowskiego uchwalił następującą dłuższą rezolucję:

Ogólne zebranie głębokiego związku ziemian akcentując dotychczasowe stanowisko Zarządu w sprawie mających się odbyć wyborów do Sejmu i Senatu jednogłośnie postanawia zalecić swoim członkom wszelich nie poparcie listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Z uwagi na konieczność konsolidacji całego społeczeństwa jako jedną drogę w dobie obecnej uważa stanienie całego, zorganizowanego społeczeństwa przy boku Marszałka Piłsudskiego, jako dającego największą i jednomyślną rację, którego zadaniem jest zapewnienie mocarstwowemu stanowisku państwa i położenia kresu dotychczasowemu partyjniactwu:

Z tego założenia wychodząc potęgą stanowisko Obozu Narodowego, wystawiającego w okręgu wyborczym święciańskim swoją listę, — która nie mając żadnych szans przeprowadzenia swoich kandydatów ma na celu jedynie wprowadzenie rozłamu w umysły wyborców i rozbitcie głosów.

Zrobmy więc zestawienie. W Warszawie, stolicy, sercu Polski, gdzie konkurują cztery polskie listy pomiędzy sobą (jedynka, endecja, chadecja, centrolew), endecja woła o wycofanie jednej z tych list w imię „solidarności narodowej”.

W Święcianach większość zgłoszonych list jest białoruska (trzy listy białoruskie, kilka żydowskich). Z polskich tylko dwie: jedna mająca wszelkie szanse powodzenia (jedynka), druga — żadnych. Endecja za nic w świecie nie chce wycofać swej listy.

Pytamy więc gdzie więcej solidarności narodowa jest potrzebna: w Warszawie, czy w Święcianach. Pytamy jakim prawem moralnym endecja woła o chadeków w Warszawie, kiedy w Święcianach nie chcą ustąpić.

Wszystko jest małym obrazkiem, charakteryzującym endecję. Obrazków takich mnożyć można bez końca. Wszystko to wskazuje jakim wytyrtym liczmanem w ustach „narodowych” są takie okrzyki, jak „jedność narodowa”, „solidarność narodowa”. Jeżeli dobro narodu identyfikować ze stronnictwem endeckim — wszystko będzie konsekwentne. Ale tylko wtedy.

Ludzie, którzy siedzą od granicy sowieckiej o kilka mil, czy kilka wiorst zdają sobie sprawę z odpowiedzialności, którą ponoszą, składając swój głos. Ludzie chcą mieć pewność, że za nimi stoi silna Polska. A silne państwo to rząd silny. Stąd też pochodzi oświadczenie się Brasławia, Głębockiego, Święcian za Piłsudskim, stąd napiętnowanie warcholstwa i złośliwej beztroski endeckiej. Cat.

Oświadczenie ojca s. p. ks. Ignacego Skorupki

Od ojca s. p. księdza Ignacego Skorupki otrzymujemy pismo następujące: „W chwili obecnej, gdy waga się losy Państwa naszego, gdy społeczeństwo polskie ma się wypowiedzieć, czy pragnie Polski wielkiej i potężnej, czy też ma ona stać się łupem partyjniactwa — uważam za swój obowiązek, jako gorący patriota, zabrać teraz głos.

Dzieci swoje wychowałem w miłości ci dla Ojczyzny. Z tej miłości właśnie wykultyl głębokie uczucia dla Wskrzesiciela Państwa i Zwycięskiego Wodza — Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, na którego zew mój syn — kapłan, s. p. ks. Ignacy Skorupka, ani chwili nie zawahał się przed złożeniem największej ofiary dla Polski i, idąc w pierwszych szeregach obrońców stolicy, padł na polu chwały pod Radzymiinem.

Odczuwając serdeczny żal po stracie ukochanego dziecka, dumny jednak jestem, że syn mój był żołnierzem Józefa Piłsudskiego i pod jego wodzą walczł z hordami najeźdźców.

Pamięć na ofiarę śmierci s. p. mego syna - kapłana i jego ideały, nakazują mi zwrócić się do całego Narodu Polskiego z apelem, by nie przekreślał świetlanej i bohaterkiej spuścizny poległych i w rozgrywającej się obecnie walce o przyszłość naszej Ojczyzny wszystkimi siłami popartł Budowniczego Rzeczypospolitej — Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

(—) Jan Adam Skorupka.”

KOMUNIKAT GENERALNEGO KOMISARZA WYBORCZEGO

WARSZAWA. (PAT) — Generalny komisarz wyborczy ogłasza komunikat następujący:

Celem uspokojenia opinii publicznej wprowadzone w błąd podaniem w niektórych organach prasy nieścisłymi wiadomościami o moim zarządzeniu w przedmiocie tajności wyborów. komunikuję, że żadnego zarządzenia, zmieniającego sposób głosowania do Sejmu i Senatu nie wydawałem i wydać nie mogłem, gdyż nie mam prawa zmieniać ustawy.

Wybory, jak dawniej będą tajne i przeprowadzone zgodnie z przepisami konstytucji i ordynacji wyborczej. O żadnej zmianie tajnego sposobu głosowania na jawny nie było mowy.

W moim okólniku, którego treści krótkości niniejszego komunikatu nie pozwala przytoczyć, przeznaczonym nie dla prasy, lecz do wiadomości przewodniczących okręgowych komisji, podałem jedynie mój pogląd na znaczenie i istotę tajnego głosowania.

Innych zarządzeń nie wydawałem i wszelkie obawy co do uniemożliwienia wyborcom oddania głosu wedle ich swobodnej woli i przekonania są ponne i bezpodstawne.

DLACZEGO KANDYDUJĘ? ODPOWIEDŹ PUŁKOWNIKA WALEREGO SŁAWKA

WARSZAWA. 14. XI. (tel. wł. „Słowa”) W odpowiedzi na ankietę rozpiisaną przez Ag. Iskry wśród kandydatów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na temat „Dlaczego kandyduję?” — płk. Walery Sławek udzielił następującej odpowiedzi:

— Tak się złożyło, że od lat z górą 30-tu pracowałem pod zwierzchnim kierownictwem Józefa Piłsudskiego. Stąd prosty wniosek: że chciałem na ile mnie stać i dzisiaj na swoim odcinku pomóc Marszałkowi Piłsudskiemu w uporządkowaniu państwa i wewnętrznej organizacji.

Po drugie znalazłem wśród kolegów z którymi byłem związany w Bloku Bezpartyjnym w poprzednim Sejmie tak wiele dobrej woli w kierunku wyprowadzenia metod działalności politycznej na bardziej czyste wody, że wynika stąd dla mnie prosty obowiązek stanąć z nimi ponownie do wspólnej pracy. Chcę w nowym Sejmie znaleźć rozwiązanie dla sprawy na pozór bardzo prostej nad którą się jednak głowi demokracja całego świata a mianowicie jak określić granice między wolą indywidualną rządzących a opinią zbiorową społeczeństwa, jak je związać, jakie kompetencje przyznać. Jednym z warunków rozumnego a tak potrzebnego dla państwa i jego obywateli rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest usunięcie z areny sejmowej polityków, którzy stali się adwokatami niesumienności, którzy bałanucą i tylko ludzka wyborców, którzy ich mandatem obdarzyli. Chcemy nasz parlamentaryzm ratować ale do tego potrzeba by ci, którzy sejm nasz doprowadzili do upadku, przestali być posłami. Dlatego kandyduję i dlatego tak zdecydowaną walkę prowadzę z partyjniactwem.

Po trzecie już z wewnętrznego poczucia godności chcę doprowadzić do zniesienia tej nieodpowiedzialności poselskiej, która toleruje wszystko do jawnej zdrady stanu włącznie. Jeśli partje Centrolewu myślały, że można grozić państwu odwetomianem co do czynników zewnętrznych to będą musiały konsekwencje tego ponieść. Wierzę, że społeczeństwo nie stanie w ich obronie.

Zwrot Kościołowi gmachów skonfiskowanych przez rząd rosyjski

WARSZAWA. 14. XI. (tel. wł. „Słowa”). W związku z wykonaniem przepisu Konkordatu o zwrocie Kościołowi katolickiemu nieruchomości, skonfiskowanych w swoim czasie przez rząd rosyjski, odbyła się dnia 12 bm. w gmachu woj. warszawskiego konferencja, w której wzięli udział ks. prałat Bliński z Liskowa, ks. Janowski z Kalisza oraz z ramienia władz wicewojewoda warszawski Długocki, naczelnik wydziału ogólnego pan Marczewski i inspektor Tomassyni. Przedmiotem konferencji była sprawa zwrotu Kościołowi domu dawnej kurji w Włocławku, znajdującego się przy sali Reformatorów oraz gmachów po-franciszkańskich w Radziejowie i w Brześciu Kujawskim. Wszystkie te gmachy postanowiono odczynownie przekazać Włocławskiej Kurji Biskupiej. Analogiczne konferencje odbędą się w najbliższym czasie we wszystkich urzędach wojewódzkich na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Zadaniem ich będzie przygotowanie materiału dla ogólnego państwa wej komisji mieszanej, która nada ostateczną formę toczącej się akcji zwrotu mienia kościelnego.

Votum zaufania dla gabinetu Tardieu

PARYŻ. (PAT) — Na wczorajszym posiedzeniu Izby, po przemówieniu Tardieu, zawiązała się wymiana zdań między dep. Franklin - Bouillonem a Briandem.

Zkolei zabrał głos dep. Paul - Boncour, który w pięknym przemówieniu kładł nacisk na to, że debata winna zakończyć się głosowaniem, które dowiedzie Europy i całego świata, że Francja jest czujna w swej obronie i śmiała w organizacji pokoju.

Po ostatnim odwołaniu się prenjera do Izby podjęte zostało głosowanie nad porządkiem dziennym, wyrażającym zaufanie, iż rząd prowadzić będzie nadal swe dzieło celem zapewnienia poszanowania traktatów i bezpieczeństwa narodowego oraz dalszego przeprowadzenia organizacji pokoju. W głosowaniu porządek dzienny zostaje uchwalony 233 głosami przeciwko 270

OPINIA PRASY PARYSKIEJ.

PARYŻ. (PAT) — Debata nad interpelacją nad polityką zagraniczną Francji, która zakończyła się o godzinie 4 rano przez wyrażenie votum zaufania dla rządu, nie jest jeszcze omawiana w porannej prasie, głosowanie bowiem miało miejsce zbyt późno. Większość pism ogranicza się do podania sprawozdania wygłoszonych przemówień, podkreślając powodzenie, jakie spotkało mowę Brianda, pełną pacyfistycznych ustępów, a zarazem wysoce dyplomatyczną. Przemówienie Tardieu jak zwykle jasne i dobitne przyczyni się do niezaprzeczalnego zadowolenia umysłów.

Szerog pism podnosi ustępy, w którym omawiał on rozpoczęcie na rzecz rewizji traktatów pokojowych kampanie. Tardieu wyraźnie zaznaczył, że Francja trzymać się będzie stanowczo warunku jednomyślności w razie gdyby chciano wykorzystać art. 19 paktu Ligi Narodów. Procz tego wyzywał Tardieu z widką siłą, że zakwestjonowanie nieetykalności granic różnych państw byłoby nie woli narodów, lecz siłą rzeczy wywołaniem wojny, po której nastąpiłaby rewolucja.

Zamach na premiera japońskiego

PREMIER HAMAGUCHI CIĘŻKO RANNY.

TOKJO. (PAT) — Prezes rady ministrów Hamaguchi został ciężko ranny w brzuch wystrzałem z rewolweru. Sprawcę zamachu aresztowano, jest to niejaki Sagoya, członek organizacji reakcyjnej. Motywem zbrodni ma być przekonanie, iż polityka premiera spowodowała złą sytuację gospodarczą.

TOKJO. (PAT) — Premier Hamaguchi przewieziony został do kliniki wobec konieczności wyjęcia kuli, która utknęła w brzuchu. Po operacji dokonano transfuzji krwi dostarczonej przez młodszego syna premiera. Wzmocniło to siły chorego do tego stopnia, iż doktorzy mają nadzieję, że powróci on do zdrowia. Jeśli tylko nie zajdą jakieś komplikacje. Według powszechnego mniemania na stanowisko prezesa rady ministrów powołany będzie minister spraw zagranicznych baron Shidehara.

Huragan nad Bałtykiem

GDYŃA. (PAT) — W nocy z 13 na 14 bm. na całym południowym Bałtyku od Szczecina do Królewca szalał huragan o wyjątkowej sile, dochodzącej chwilami do 12 i wyżej stopni, co równa się szybkości 180 km. na godzinę oraz ciśnieniu około 100 klg. na jeden metr kwadratowy.

Huragan wyrządził poważne szkody na wybrzeżu bałtyckim, a w szczególności na wybrzeżu polskim i w m. Gdańska. W porcie gdyńskim pod naporem wiatru urwał się hamulec jednego dźwigów portowych, wskutek czego dźwig wyrzucił się na bok. Została zerwana antena radiostacji na Oksywiu.

W mieście Gdyni wichura zerwała dachy trzech domów i wyrzuciła około 100 słupów. Prawie wszystkie linie telefoniczne i telefoniczne miastowe są nieczynne. Na Kamienniej Górze wyrwiony został wiadukt. Huragan wyrwał również wiele drzew z korzeniami. W porcie gdańskim uszkodzone zostały przewozy elektryczne, wskutek czego zgasło światło. Pożatem zerwany został dach blaszany jednego z hangarów. W mieście wyrządziła wichura również znaczne szkody.

Na półwyspie elskim oraz w lasach nadbrzeżnych huragan wyrządził ogromnie spustoszenia.

Sędzia Demant KANDYDĄCI B. B. W. R. o więźniach brzeskich

Jedno z pism przynosi następujący wywiad z sędzią Demantem, prowadzącym śledztwo przeciw więźniom brzeskim:

— „Biorę całkowitą odpowiedzialność za oświadczenie — oświadczył p. sędzia Demant — że stan zdrowia wszystkich tych więźniów jest zupełnie zadowolający i wszystko, co się pisze i mówi o rozmaitych niedomaganiach b. posłów, nie ma nic wspólnego z prawdą. Ostatnio zainteresowano się specjalnie zdrowiem dr. Liebermana; na skutek rozpowszechnionych alarmów, rodzina jego zwróciła się o podanie go badaniu przez lekarza — specjalistę. W zasadzie żądanie to mogłoby być uwzględnione, władze stoją bowiem na stanowisku, że więźniom nie należy od mawiać jak najdalej idącej pomocy lekarskiej i, w razie potrzeby, wezwać na koszt skarbu specjalistę.

Jednakowoż lekarz miejscowy, po dokładnym zbadaniu p. Liebermana oświadczył, że stan jego zdrowia żadnych specjalnych zabiegów nie wymaga, gdyż jest całkiem dobry. Wogóle więźniowie mają zapewnioną opiekę lekarską w sposób, mogący zadowolić wszelkie wymagania.

— Czy więźniowie mogą się komunikować ze światem zewnętrznym?

— Jeżeli chodzi o widzenia osobiste z rodziną i przyjaciółmi — to zezwolenie zależy od sędziego, prowadzącego śledztwo — oświadczył p. sędzia Demant. — Z prawa tego nie korzystam, gdyż nie pozwala na to obecny stan dochodzeń.

Postępuję zgodnie z przepisami, które nie zostały wydane specjalnie dla b. posłów, lecz są stosowane zawsze, gdy zachodzi obawa, że zetknięcie osób, będących pod śledztwem ze światem zewnętrznym może utrudnić dochodzenie. Zaznaczam, że na moje w tym względzie decyzje żadne zażalenia od wyższych instytucji dotychczas nie wpływały.

— Są wszakże pewne sprawy rodzinne, majątkowe, które muszą być załatwione niezwłocznie — zauważył m.

— Tak — brzmiała odpowiedź? — i dlatego robię wszystko, na co mi prawo zezwala, by więźniowie sprawy te mogli załatwić stosownie do swych życzeń.

— W jaki sposób się to dzieje?

— I więźniowie wskazują osoby, którym mają być zakomunikowane ich życzenia i które następnie je spełniają. Załatwiono w ten sposób już szereg spraw. Tak na przykład p. Putek zwrócił się do swego przyjaciela o załatwienie interesów, powstałych wskutek śmierci jego matki, p. Bągiński zdecydował kwestję kształcenia swej córki, p. Dębski wydał dyspozycję, dotyczącą jego mieszkanka i t. d.

— Kiedy należy się spodziewać zakończenia śledztwa?

— Nie wiadomo skąd powstała pogłoska że w dniu 19 bm. ma nastąpić wręczenie akt oskarżenia. Stwierdzam, że wprawdzie śledztwo jest już na ukończeniu, ale zebrania całkowitego zasadniczego materiału śledczego należy spodziewać się dopiero około 1 grudnia. Na przedłużanie się dochodzeń wpływa przede wszystkim konieczność zbierania zeznań drogą rewizyjną w rozmaitych stronach kraju — Gdzie odbywać się będą rozprawy sądowe?

— W tych miejscowościach, gdzie się znajdują właściwe dla każdej sprawy sądy. W związku z tem nastąpi rozmieszczenie aresztowanych b. posłów w odpowiednich więzieniach, co się już obecnie stopniowo dokonuje. P. Baćmaga np. jest już w Radomiu, p. Kwiatkowski jedzie do Węgrowa i t. d.

SKARGA OBROŃCÓW B. POSŁÓW NA SĘDZIĘGO DEMANTA

Obrońcy b. posłów złożyli na ręce prezesa Sądu Najwyższego, Bolesława Pohoreckiego jako przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wniosek, w którym domagają się wydania Sądowi Karnemu Sędziemu Apelacyjnemu Śledczego, Demanta.

Obrona motywuje wniosek ten, iż sędzia Demant dopuścił się pogwałcenia kodeksu karnego (art. 636 i 649), stosując świadome i wbrew ustawie do więźniów brzeskich cięższy rodzaj pozbawienia wolności.

KONSUL ZBYSEWSKI KOMANDOREM ORDERU GROBU ŚWIĘTEGO

JEROZOLIMA. (PAT) Łaciński patriarcha Jerozolimy nadał konsulowi Zbyszewskiemu komandorję orderu Grobu Świętego.



MINISTER ALEKSANDER PRYSTOR.

Ur. w 1874 r. w Wileńszczyźnie, gimnazjum w Wilnie, fakultet przyrodniczy w Moskwie ukończony w 1900, dwa lata medycyny, w Dorpacie. Bierze udział w najcięższych przedsięwzięciach bojowych Józefa Piłsudskiego. W 1912 za organizowanie związku Walki czynnej w Warszawie skazany na 7 lat katorgi, którą odsiadywał w Orle. Uwolniony w 1917 r. W 1918 wice-minister pracy i opieki społecznej. W 1920 r. dowódca kompanii w 201 p. piechoty. Następnie szef kancelarii cywilnej gen. Żeligowskiego, szef biura ścisłej rady wojennej, a po ustąpieniu marsz. Piłsudskiego ze stanowiska szefa sztabu, komendant PKU Wilna.

Od r. 1928 minister pracy, w którym to resortie pokładał wyjątkowe zasługi, oczyszczając Kasy Chorych i inne stajnie Augusta od agitatorów partyjnych, korzystających z pieniędzy publicznych.

Kandyduje z BBWR w Wilnie na 1-szem miejscu listy do Sejmu.

MINISTER JANTA-POLCZYŃSKI W POZNANIU

POZNAN. (PAT) — Wczoraj wieczorem odbyło się publiczne zebranie, w którym uczestniczyło poważne grono przedstawicieli wszystkich sfer społeczeństwa, głównie ze sfery gospodarczych.

Zebranie zaszczylił swą obecnością p. minister rolnictwa Janta Polczyński, który wygłosił dłuższe przemówienie. P. min. powitał zgajając zebranie, p. wojewoda poznański Raczyński, wyrażając radość, że p. minister odwiedził Poznań i zgodził się po dzielić z nami uwagami z dziedziny gospodarstwa.

Po przemówieniu p. ministra zabrał głos czołowy kandydat listy nr. 1 dr. Starzyński, który w krótkich słowach podziękował p. ministrowi za wygłoszone przemówienie i stwierdził, że współpracą zachodnich ziem Rzeczypospolitej, których przedstawicielem jest w rządzie Marszałka Piłsudskiego min. Janta - Polczyński, rozwijać się będzie w coraz silniejszym tempie.

Chłopi biją komunistów

RYGA. (PAT) — Jak donoszą dzienniki na podstawie wiadomości z nad granicy łotewskiej — sowieckiej, w okolicach Ostrowa i Opocki doszło do gwałtownych starć pomiędzy miejscowymi włościanami a komunistami. W rejonie tym kilka wielkich wsi zbuntowało się w związku z konfiskatami zboża i wprowadzaniem przymusowej kolektywizacji. Wsi Jelino i Dubki zostały całkowicie zniszczone przez artylerię i pociągi pancernie.

MOSKWA. (PAT) — W miejscowości Oleszino nad Wołgą włościanie zabili kierownika „sztabu” przeprowadzającego zbiórke zboża. W poszukiwaniu zabójców władze dokonały licznych aresztowań włościan okolicznych.

NOWA „PIĘCIOLATKA” 1933 — 37

MOSKWA. (PAT) — Wyższa Rada Gospodarstwa Narodowego ZSSR przystąpiła do opracowania programu nowej „pięciolatki”, obejmującej okres od 1933 roku do 1937 roku. W ciągu nowej tej „pięciolatki” ma być zwrócona specjalna uwaga na rozwój przemysłu drobnego oraz rolnictwa celem zmniejszenia panującego obecnie kryzysu towarowego.

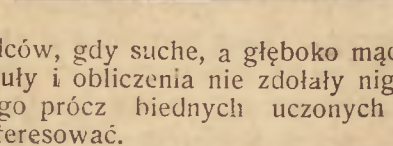
PROCES PARTJI „PRZEMYSŁOWEJ”

MOSKWA. (PAT) — Sąd nad członkami tak głośnej dziś „Partii przemysłowej” ma się podobno odbyć w Moskwie w końcu bieżącego miesiąca. Proces ten, ze względu na nadawane mu znaczenie polityczne, równy będzie procesowi szatynskiemu z tą tylko różnicą, że do spraw „partii przemysłowej” włączona została narażenie jedna tylko Francja, gdy natomiast w procesie szatynskim inkriminowano udział w antysowieckiej akcji sabotażowej wielu państw europejskich a nawet pozeuropejskich.

prosty i prawdy. Słuchacze porykali je po swojemu otwartymi ustami i w chwili, gdy mówca skończył wyświecać: zasługi naszego Wocza i Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego i wznosił okrzyk na jego cześć, zadrażała ziemia od głosów, wydobywających się z silnych piersi wieśniaków, którzy salwą buchneli: „Niech żyje!”

Po okrzykach znowu niespodziana. Z ust mówcy pada głos niby rozkaz: „We wtorek, w lokalu szkolnym odbędzie się akademija, na której każdy musi być!” Któż to

I trykotaży.



३॥३





NA ZIEMIACH NASZICH

BACZNOŚĆ MIESZKANCY WILNA!

Zwracamy uwagę mieszkańców Wilna, że sekretariat BBWR dnia 15 i 16 listopada r. są czynne cały dzień od godziny 9 z przerwą informacyjną, wydając odczyty, numerki i t.d.

Adresy ich są następujące:
Nowe Zabudowania — Legionowa Nr. 25.

Rossa — Belfry 4 m. 4.
Zaręcze — Zaręcze 18 m. 13.
Łosiówka — Trwała 43 m. 1.
Ponary — Ponarska 55 m. 1.
Bołtupie — wieś Bołtupie 3 m. 1.
Nowy Świat — Raduńska 32 m. 1.
Zwierzyniec — Gedymina 39.
Antokół — Antokolska 45.
wreszcie miasto — Dominikańska 13 m. 4, telefon nr. 15-73.

Sekretariat Wojewódzki BBWR ul. Zawalna 1, nr. telef. 12-95, 15-51, 15-52.

KALENDARZYK WIECÓW I ZEBRAŃ PRZEDWYBORCZYCH B B W R NA PRZEDMIĘCIACH M. WILNA.

Dzielnica Łosiówka: Dziś dnia 15 bm. o godz. 17 w lokalu sekretariatu dzielnicowego BBWR przy ul. Trwałej nr. 43 m. 1 odbędzie się przedwyborczy wiec BBWR.

Dzielnica Zaręcze: Dziś dnia 15 bm. o g. 18 odbędzie się wiec przedwyborczy przy ul. Filardeckiej nr. 54.

Dzielnica Antokół: Dziś dnia 15 bm. w lokalu sekretariatu dzielnicowego przy ul. Antokolskiej nr. 45 odbędzie się przedwyborczy wiec BBWR.

ZGROMADZENIE PRZEDWYBORCZE ROBOTNIKÓW PAŃSTW. WYTWRÓNI WÓDEK.

Robotnicy i urzędnicy Państwowej Wytwórni Wódek w Wilnie gremjalnie zebrani na zgromadzeniu przedwyborczym w dniu 8 listopada r. b. po wysłuchaniu przemówień, dokładnej charakterystyki położenia obecnie w kraju, jednogłośnie przyjęli następującą rezolucję:

„Biorąc pod uwagę, że w dobie obecnej, gdy Ojczyźnie naszej zagrażają nieprzyjaciele zewnętrzni, stałe czyhający na najmniejszą sposobność, by zdeptać traktaty, i znowu narzucić nam swe okrutne jarzmo, jak również i wrogowie wewnętrzni, którzy swoją

niecną robotą usiłują podkopać ład, porządek i dobrobyt ekonomiczny naszej Ojczyzny, aby potem tak osłabioną wydać na pastwę złych sąsiadów, my, pracownicy Państwowej Wytwórni Wódek w Wilnie, uroczysto oświadczamy, że jedynie silny rząd pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego jest w stanie uchronić kruskiego jest w stanie uchronić ukochaną Ojczyznę od zewsząd grożących jej niebezpieczeństw, i ręką pewną i doświadczoną poprowadzić do lepszego jutra, to też przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu wszyscy bez wyjątku głosować będziemy na listę Nr. 1, na której czołowym miejscu widnieje imię naszego WO. DZA.

NAJJAŚNIEJSZA RZECZPOSPOLITA NIECH ŻYJE!

NASZ PREZYDENT IGNACY MOŚCICKI NIECH ŻYJE!

MARSZAŁKOWI JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU CZĘŚĆ ICHWAŁA!

RUCH PRZEDWYBORCZY NA PRZEDMIĘCIACH M. WILNA

Na godzinę przed zaniknięciem numeru otrzymaliśmy nową serię wiadomości o wiecach BBWR, jakie się odbyły w dniu wczorajszym na przedmięciach m. Wilna:

Dzielnica Rossa: Dnia 13 bm. w sekretariacie dzielnicowym odbył się wiec BBWR przy udziale 70 osób. Przemawiali na wiecu p. Mrozowski i p. Markul.

Wiece zgalił p. Umiastowski.

Dzielnica Nowy Świat: Dnia 13 bm. odbył się wiec w Wojdach na którym zorganizowana została sekcja agitacyjna. Komitet składa się z 20 ludzi. Na przewodniczącego wybrano p. Golińskiego i p. Stankiewicza.

Baczność mieszkańcy Bołtupia. Dziś dn. 15 bm. o godzinie 17 odbędzie się wiec B. B. W. R.

Dzielnica Łosiówka: Dnia 13 bm. odbył się w dzielnicy Łosiówka wiec przedwyborczy BBWR. Na wiecu przemawiali p. Przyłucki i Nowacki.

Dzielnica Zaręcze: Dnia 13 bm. odbył się wiec BBWR przy ul. Syberyjskiej pod nr. 11 przemawiali p. Cyganiewicz, Stecki, Łukiewicz i Sikora.

Wszystkie te wiece odbyły się przy naszym ogromnym przychylnym dla BBWR, kończąc się zazwyczaj okłaskami i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

RUCH PRZEDWYBORCZY NA PROWINCJI powiat Wileński - Trocki.

W ostatnim tygodniu przed wyborami odbyły się następujące wiece i zebrania przedwyborcze BBWR w powiecie Wileński - Trocki.

Gmina Podbrzeźka: w Wysokołowach, Dasianach, Olanach, Janach, Podbrzeziu.
Gmina Rudziska: w Polukini, Rudnikach, Gminach, Ili, Postarzynie, Kozłowiczach, Chłazach, Jajniach, Nowosiolkach, Swince, Niesianiszach, Smiszy i Lyczewiczach p. Wilejskiego.

Gmina Gierwiacka: w Zaborczach, Kaczanowiczach, Muchalskich, Szewlanach,

we wsi Czechach.

Gmina Mickuńska: w Bujwidach.
Gmina Mejszagołska: w Korwianach.
Gmina Szumska: w Kiernianach i Szumsku.

Gmina Niemenczyńska: w Nowej Wsi.
Nastąpił wszystkich wieców b. przychylny wiec ukończono, zazwyczaj rezolucjami głosowanymi na BBWR i okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Na wszystkich wiecach było przeszło 2 tys. ludzi.

WILEJSKIM.

Zebrania i wiece przedwyborcze odbyły się w następujących miejscowościach powiatu Wilejskiego:

W Januszewie, w Polowikach, w Iży, w Wiazyni, w Retkowiczach, Krzywiczach, Swieginach, Ili, Postarzynie, Kozłowiczach, Chłazach, Jajniach, Nowosiolkach, Swince, Niesianiszach, Smiszy i Lyczewiczach p. Wilejskiego.

Wszystkie te zebrania i wiece zakończyły się rezolucjami głosowanymi na listę rządową nr. 1 BBWR.

UCHWAŁA RADY GMINNEJ W TURGIELACH.

Rada gm. turgielskiej pow. wileński - trockiego na posiedzeniu w dniu 11. XI rb.

ILE I JAKIE LISTY WYBORCZE STAJĄ W SZRANKI WYBORCZE.

Według ostatecznych i zatwierdzonych już list liczb wyborców w okręgu nr. 63 obejmującym Wilno i powiat wileński - trocki wynosi 213.862 osoby, które wybierają 5 posłów z 10 list zgłoszonych do okręgowej komisji wyborczej: 4: lista BB (1), narodowa (4) blok lewicy socjalistycznej (5), centrolew (7), żyd. rob. kom. wyborczy (6), ukraiński - białoruski wyborczy blok (11) blok obrony narodowości żydowskiej (17), ogólnie - żydowski blok (18), lewica rob. - chłopska (22) i jednolite robotniczo - chłopska (23).

Głosowanie odbędzie się w 152 obwodach wyborczych, mieszczących się przeważnie w lokalach szkół powszechnych.

Okręg święciański obejmujący powiaty, święciański, dziśnieński, brastawski i postawski, oznaczony liczbą 64, liczy wyborców 259.176 i wybiera 6 posłów z list: BB (1), narodowa (4), blok lewicy socjalistycznej (5), żyd. rob. kom. wyborczy (6), ukraiński - białoruski wyborczy blok (11), blok obrony praw nar. - żydowskiej (17), ogólnie - żydowski blok gospodarczy (18), białoruski „Centrosójusz” (22), niezależni białoruscy radykalni (24) i lista chłopów święciańskich (25).

Głosowanie odbędzie się w 253 obwodach.

O BEZPIECZYSTWO W DNIU WYBORÓW.

W celu zapewnienia spokoju w dniu głosowania do Sejmu władze policyjne

W ODWIEDZINACH U PRACOWNIKÓW WYTWRÓNI WÓDEK

(Wywiad z p. dyr. F. Stankiewiczem)

Przed kilku dniami otrzymaliśmy mile zaproszenie „Kola pracowników Państwowej Wytwórni Wódek” na przedstawienie, połączone z zabawą taneczną, zorganizowaną w rocznicę: powstania listopadowego, odzyskania niepodległości i oswobodzenia Wilna.

Nie będziemy tu dawać suchego sprawozdania z tej akademii, na program której złożyły się: przemówienie o okolicznościach p. Cz. Reymana, popis chórów pracowników oraz przedstawienie amatorskie miejscowego zespołu dramatycznego. Chcielibyśmy jedynie podkreślić nastrój, panujący u miłych gospodarzy, podkreślić życie całego personelu biurowego i huczej gromadki robotniczej z sobą i swymi przełożonymi.

W rozmowie z p. dyrektorem F. Stankiewiczem zwracamy na to uwagę.

— Wychodząc z założenia — mówi dyrektor — że tylko zgodne współzyskiwanie i podwładni dają możliwość gruntownego zapoznania się z potrzebami pracowników i przychodzenia im z pomocą materialną i moralną, zwróciliśmy specjalną uwagę na harmonijne współzyskiwanie, odbijające się zresztą b. dodatnio na produkcji Wytwórni.

Współzyskiwanie to wyraża się w akcji kulturalno - społecznej, zapoczątkowanej w roku ubiegłym.

Wspólne zapoznanie się robotników i urzędników rozpoczęło się w porze letniej, kiedy to zorganizowano szereg wycieczek zaimprowizowanych.

Pracownicy razem z urzędnikami udawali się do pięknych miejscowości podwileńskich autami ciężarowymi Wytwórni, zabierając z sobą własną kapekę i wiktualie. Cały dzień spędzano na milej zabawie.

Zbliżenie to dało dobre wyniki: W jesieni zaczął pracować na dobre zespół dramatyczny, chór, orkiestra mandolinistów.

Mielśmy kilka spektakli, przyczem przedstawienia zespołu urozmaicone były popisami chóru i tańcami przy dźwiękach własnej orkiestry.

Zespół dramatyczny składa się wyłącznie z robotników, wśród których jest kilka osób z wrodzonymi zdolnościami scenicznymi.

To właśnie pomogło nam stworzyć sympatyczne warunki współzyskiwania.

— Czy praca kulturalno - oświatowa ogranicza się na tym, cośmy usłyszeli? — Zawdzięczając pomocy dyrekcji P. M. S., mamy własną bibliotekę, zaopatrzoną w tysiąc przeszło książek różnej treści. Czytajcie się ona wielką frekwencją.

Z ogólnego sprawozdania Pol. Monopolu Spirytusowego wynika, że robotnicy - wspaniale czytają więcej, aniżeli robotnicy innych Wytwórni w Polsce.

To już mówi samo za siebie.

— Interesuje nas też sprawa warunków, w jakich żyją i pracują robotnicy.

— W dziale ciepłej społeczności też posuwamy się naprzód. Opieka nad matką i dzieckiem funkcjonuje b. sprawnie pod energicznym kierownictwem entuzjasty swego fachu d-ra E. Iszory, przy wydajnym współudziale pielęgniarek.

W roku bieżącym słabsze dzieci robotników spędziły okres letni na kolonjach, gdzie poprawiły się znacznie.

— Słyszeliśmy, że ma być wybudowany dom robotniczy?

— To są dalekie jeszcze projekty.

W obecnej chwili Wytwórnia przeżywa okres rozbudowy, po ukończeniu którego warunki pracy robotników zmienią się bardzo na lepsze, gdyż poza urządzeniami samej fabryki, według ostatnich wymagań technicznych i higienicznych, projektowane jest urządzenie jadłodajni dla robotników, własnego ambulatorium, zlokalizowanego w dzielnicy.

Obecnie pod względem higieny nie stoi my na pierwszym miejscu.

A propos tego słyszałem od jednego z panów o dość radykalnym środku, jaki stosuje pan dyrektor, aby przywrócić swoim robotnikom do... kąpieli.

Podobno każdy musi, pobierając należny mu za pracę pensję, wylegitymować się kartką z łaźni, n. b. zakontraktowanej przez Wytwrnię?

Nasz Szanowny Rozmówca uśmiecha się chwieł, potakuje i dodaje:

Bieda była z kobietami, które, bojąc się zepsuć uczesanie, unikały łaźni z natryskami.

Kazałem kupić pewną ilość czepków gumowych, a kiedy okazało się, że niema ich w sprzedaży (wówczas nie było), kupiliśmy gumowe piłki futbolowe, które po przecięciu na połowę doskonale zastępują czepki.

Zresztą informator pana trochę przesadził. Opornych było niewiele, a prawda, że w stosunku do nich ułożyliśmy trochę „terror”.

Nikt się na mnie nie obrażał, bo każdy rozumie, że chodzi tu o dobro naszej braci.

Nie chcąc nadużywać cierpliwości p. dyrektora Stankiewicza, ograniczyliśmy się na uzyskaniu tych informacji, zresztą harmonia, panująca w naszym — co prawda — ale miłym lokalu „teatru” Kola pracowników Wytwórni, dopowiedziała nam resztę.

Załowac należy, że niewszędzie tak jest.

W. T.

domości wcześniej niż w poniedziałek rano.

RADJO W DNIU GŁOSOWANIA.

Stacja Polskiego Radja w nocy z 16 na 17 bm. będzie nadawała komunikaty przez całą noc w celu poinformowania o wynikach głosowania.

KONFISKATA ODEZWY CENTROLEWU.

Wileński Centrolew wydał odezwę wyborczą treść której wyraźnie kolidowała z art. 129 KK. Władze administracyjne odezwę tę skonfiskowały.

Również uległy przearystowaniu dwie odezwy „Bundu”.

B. SENATOR ERDMAN.

Niedawno na stanowisko inspektora szkół powszechnych w powiecie mołdeczkańskim został przeniesiony z Krakowa b. senator „Piasta” p. Erdman.

P. inspektor nie zaprzestął jednak swej destrukcyjno-agitacyjnej akcji, wywołując tym niezadowolenie wśród nauczycielstwa, więc kuratorjum przeniosło p. Erdmana do Wilna na stanowisko urzędnika centrali okręgu szkolnego.

PRZENIESIENIE RADNEGO KURANA

Decyzją wileńskiej dyrekcji kolejowej, został przeniesiony do Poznania Zygmunt Kuran radny m. Wilna i sekretarz okręgu socjalistycznego Związku Zawodowego kolejarzy w Wilnie.

Spowodowane to zostało tem, że p. Kuran miał pilnować służby gardiolarz na różnych zebraniach nie mających nic wspólnego z kolejnictwem i ruchem zawodowym.

MICHALINA z KONOPACKICH
Juljanowa Krzyżanowska

Opatrzona Św. Sakramentami po bardzo długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 12 listopada 1930 r. przeżywszy lat 80.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Wileńskiej Nr. 36 do Kaplicy Wil. Tow. Dobroczynności nastąpi w piątek dn. 14 listopada o godz. 5 wiec czorem. Nabożeństwo zaś za spójk Jej duszy odbędzie się w tejże Kaplicy w sobotę dn. 15 listopada o godz. 9 zrana.

Wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz Bernardyński o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pograżen w głębokim smutku

SYNOWIE, SYNOWA I WNUKI

Onegdajsza burza

Wczoraj w nocy nad terenem Wilna i wojew. przeszła bardzo silna wichura, która poczyniła znaczne szkody, szczególnie w komunikacji telefonicznej. O rozmiarach burzy świadczy fakt uszkodzenia 100 linii telefonicznych. Dyrekcja Poczty wysłała na miejsce uszkodzeń drużyn telefoniczne.

Morderca Rojko przyznał się do winy

Strażak Rojko, zabójca narzeczonej zdemaskowany przed dwoma miesiącami, w chwili aresztowania, jak również w toku dalszych badań stanowczo wypierał się winy, twierdząc, że nie wie gdzie narzeczoną zgineła. Dopiero teraz pod wpływem pobytu w więzieniu Rojko złożył dodatkowe zeznania w których przyznał się do zbrodni. Liczy on zapewne na względy Sądu podczas rozprawy, która odbędzie się niebawem.

KRONIKA

SOBOTA 15 DZIS
Leopolda jutro Edmunda

W. słońca o g. 6 m 56
Z. słońca o godz. 3 m. 45

SPOSTRZEGZENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 14. XI 1930 r.

Ciepłota średnia w mm. 754

Temperatura średnia -1- 6

Temperatura najwyższa -1- 10

Temperatura najniższa -1- 5

Opad w milimetrach: —

Wiatr: zachodni

Przeważający: zachodni

Tętno: wzrost

Uwagi: zrana pogodnie, wiecz. pochmurno

ZALOBNIA

— Pogrzeb śp. Rackiewicza. W dniu wczorajszym odbył się na cmentarzu wojzkowym na Antokolu pogrzeb zmarłego tragicznie oficera 22 baonu KOP śp. por. Rackiewicza.

Charakterystycznym jest fakt przybycia na pogrzeb z Rudziszek (gdzie zmarły pełnił ostatnio służbę) delegacji gminy żydowskiej. Delegacja przywiozła dwa wieńce.

Pogrzeb odbył się z zachowaniem ceremoniału wojskowego.

URZĘDOWA

— Nie będzie podatku obrotowego i zaliczek na podatek przemysłowy. Lbza Skarbowa upoważniona została przez Ministrowo Skarbu do umarzania podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od tranzakcji kasowych wszelkiego rodzaju zbrojami, dokonanych na krajowych giełdach zbożowo - towarowych.

Ułga ta ma zastosowanie do obrotów, osiągniętych po 1 listopada r. b., przyczem jednocześnie ograniczone zostanie pobieranie zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, uzyskanego od wspomnianych tranzakcji.

AKADEMICKA

— Kolo Etnologiczne Stud. U. S. B. W przedzialek dnia 17-tego b. m. o godz. 5 p. p. odbędzie się w Zakładzie Archeologii klasycznej przy ul. Zamkowej 11 zebranie naukowe z referatem M. Znamierowskiej — Pralifierowej p. t. Skansen — muzeum na wolnym powietrzu w Sztokholmie.

Gosćcie mile widziani.

— Zarząd Związku Polskiej Młodzieży Akademickiej w Nowej

Wileń, iż na Zwyczajnem Walnem Zebraniu w dniu 1 listopada 1930 roku został wybrany Zarząd i Komisja Rewizyjna w następującym składzie.

Zarząd: Prezes — Kozłowski Szczepan (wydz. lekarski), wiceprez — Ilukowicz Bronisław (wydz. humanistyczny), sekretarz — Smolska Helena (wydz. mat. przyr.), skarbnik — Tuszyński Bronisław (wydz. mat. przyr.), gospodarz — Parfionowówna Irena (studium rolnicze).

Komisja Rewizyjna. Przewodniczący — Rybalko Juljan (wydz. prawny), członek — Sylwestrowicz Bolesław (wydz. lekarski), członek — Trzeciakówna Helena (wydz. humanistyczny).

RÓŻNE

— Konsulat lotwowski w Wilnie powiadamia że we wtorek dn. 18 listopada Konsulat będzie nieczynny, z powodu 12-tej rocznicy ogłoszenia niepodległości Republiki lotwowskiej.

— O książkę polską dla rodaków na Obczyźnie. Stowarzyszenie Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie zwraca się z zwozajem dorocznym do społeczeństwa polskiego i prosi o pomoc w zebraniu książek dla Polaków, zamieszkających poza granicami kraju. Książki te posyłamy im na Gwiazdkę, że zaś idą często daleko, bo do Ameryki i Australii prosimy zatem o możliwie wcześnie przesłanie ich do Biura Stowarzyszenia Opieki nad Rodakami, Plac E. Oreszkowej nr. 11—9, od 1-szej do 2.30 codziennie za wyjątkiem niedziel.

— Akademickie Kolo Kownian urzędują dzisiaj o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Zamkowej 3 m. 3 obchód 25-lecia szkolnictwa Polskiego.

KOLEJOWA

— Przyspieszenie zwrotu wadów i kaucyj. Ostatnio wydane zostało zarządzenie wszystkim dyrekcjom Polskich Kół Państwowych, aby wadła i kaucje, składane przez przemysłowców i przedsiębiorców były możliwie rychło zwracane oferentom.

Odnosnie zawiadamiania firm o wynikach przetargów Ministerstwo Komunikacji roześlało podległym im instytucjom wyjaśnienie, wymagające, aby w myśl odnośnych przepisów obowiązujących, a dotyczących oddawania dostaw i robót na PKP, dyrekcje w ogłoszeniach wskazywały, iż nieuwzględnienie oferty pozostaną bez odpowiedzi, w na-

WYTNII ZACHOWAJ ODDAJ



CINZANO

ŚWIATOWEJ ŚLAWY

ERMOUTH

VEN. REPR. THEODOR ETTI & W. BERGEL, KRAKÓW

OTRZYMANO

Lampy i Żyrandole

Elektryczne

NAJNOWSZYCH MODELI

W DUŻYM WYBORZE

D. H.

T. Odyniec - S-ka

Wilno, ul. Wielka 19.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 13 do 14 om. zanotowano wypadków 35 w tem kradzieży 8, ośpilstwa 7, przekroczeń administracyjnych 9.

— Kradzież w sanatorium Toz. Z sanatorium Toz, przy ul. Letniej nr. 3 w nocy z 11 na 12 bm. nieznani sprawcy skradli garderobę i bieliznę na szkodę sanatoriumu Rodziewicz Wiadysław, zam. tamże zauważył jednego ze sprawców, który wyciągał tłumok ze skradzionymi rzeczami przez okno i zastrzymał, lecz po dłuższym szamotaniu się sprawca kradzieży zbiegł. Rysopi su podać nie może.

— Aresztowanie komunisty. W Świecianach zatrzymano poszukiwanego za agitację komunistyczną członka K.P.Z.B. Trowkina, który po ostatnich aresztach ukrywał się w swych krewnych.

— Bibula wyrotowa. Koło Łyn tup nieznani sprawcy rozrzućli większą ilość bibuły komunistycznej, nawołującej do głosu wania na jedność robotniczo - chłopską.

— Policjant pod dorożką. Na Skopówce został przejechany przez dorożkę posterunkowo wy Ślawniki, który odniósł obrażenia głowy i rąk.

— Kradzież bielizny. W dniu 12 bm. Szpażer Zofii, zam. w domu nr. 41 przy ul. W. Pohlanki skradziono bieliznę ze strychu wartości 700 zł.

— Złodziej w instytucie Sniadeckich. Z szatni z Instytutu Sniadeckich, przy ul. No wogrodzkiej skradziono palto zimowe czarne z kołnierzem pluszowym wartości 270 zł.

— Mita sublokatora. Mackiel Wiktorja, Koszykowa nr. 30 skradziono 30 zł. gotówką. Kradzieży dokonała Szablinska Antonina, współlokatorka Mackiel Antoniny.

— Miranowska Auna, Soltaniska 18, zameldowała policji że córka jej Marija, lat 22, w dniu 13 bm. została uderzona nożem w plecy przez Waszkiewicza Macieja, zam. tamże. Pogotowie Ratunkowe w stanie niezagrożającym życiu przewiozło poszkodowaną do szpitala św. Jakóba. Zjście wynikiło na tle porachunków osobistych.

Z SĄDÓW

B. SENATOR BAZYLI ROGULA SKAZANY Z ART. 129.

W maju roku 1924 na wiecu w No wogrodku przemawiał znany na tym terenie „działacz” Bazyli Rogula, podburzając słuchaczy do wystąpień anty państwowych.

Wszczęto przeciwko niemu docho dzenie i niewątpliwie byłby poniósł zasłużoną karę, gdyby nie ochroniła go nieetykalność poselska.

W lutym 1928 roku, t. j. przed zwolnieniem ostatniego Sejmu, Sąd Okręgowy w Nowogrodzie skazał Rogułę na 2 lata ciężkiego więzienia, do patrząc się w działalność jego cech przestępstwa przewidzianego w art. 129 c. 1 K. K.

I na ten raz mandat senatorski uchronił Rogułę od celi więziennej.

Senat został rozwiązany, zniknął parawan, ochraniający panów posłów i senatorów, i w dniu 31 sierpnia r. b. Rogułę aresztowano. W międzyczasie złożył on skargę apelacyjną.

Wczoraj sprawa znalazła się na wo kandyzie Sądu Apelacyjnego, którego skład stanowili sędziowie: Bądzkie wicz, Jundziłł i Matusewicz.

Po przeprowadzeniu przewodu są dowego i wysłuchaniu przemówień stron (oskarżał wiceprokurator Osada, bronił mec. Petruszewicz i Czernihow) Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok po przedni z tą tylko zmianą, że zastoso wana została amnestja, oraz zaliczony areszt przewencyjny.

SPRAWA B. POSŁÓW BIAŁORUSK.

W dniu 18 b. m. Sąd Okręgowy rozpozna sprawę czterech b. posłów białoruskich: J. Gawryluka, I. Dworczanina, F. Wolyńca i P. Krynczuka, oraz sześciu funkcjonariuszy Centralne go Sekretariatu Białorusko — robot nicznego Klubu poselskiego, oskarżo nych o antypaństwową działalność.

Akt oskarżenia w tej sprawie za wiera 150 stron druku.

Oskarżenie popierać będzie wice prokurator Zdanowicz.

NOWE POLSKIE KINO

Dziś o godz. 4-tej po południu nastąpi otwarcie nowopowstałego w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 25 kinoteatru „Mimoza”.

Na inaugurację wybrano piękny, dotychczas w Wilnie jeszcze niewyświetlany film w 10 aktach p. t. „Diana”, którego roman tyzacja akcja rozgrywa się w czasie wojen napoleońskich, oraz tryskającą humorem komedję filmową w 3 aktach p. t. „Awantury w wagonie sypialnym”. Nadmienić należy, że dekoracje nowego kina wykonane zostały według projektów znanego artysty malarza Wacława Dawidowskiego i że pod względem urządzenia wnętrza oraz doboru programów i ilustracji muzycznej będzie to najwytworniejsze kino w Wilnie. Właścicielem tego kina jest p. Ludwik Gruszewski.

SPORT

MECZ PIŁKI NOŻNEJ.

Dnia 16 XI. 1930 r. o godz. 13-tej odbędzie się mecz na boisku sportowem 6 p. p. leg.

„Pomiedzy” drużynami W. K. S. 6 p. p. Leg. a R. K. S. „Tur”.

NIEMCY ZDOBYWAJĄ PUHAR NARODÓW W NOWYM JORKU.

Najpoważniejszy konkurs międzynarodowy zawodów kornych w Nowym Jorku, rozgrywanych w gmachu Madison Square Garden, Military Trophy (Puchar Narodów) wy grany został przez drużynę niemiecką w składzie v. Nagel, Hasse i Momm. Niemcy uzyskał: 5 i pół pkt. karnego, drużyna Stanów Zjednoczonych — 10. Węgry — 16. Irlandia 17 i pół pkt., Szwecja i Kanada po 21 pkt.

Niemcy zdobywają Puchar Narodów poraz drugą. Ta sama nagroda została w latach ubiegłych trzykrotnie zdobyta przez jeźdźców polskich, którzy na obecnych konkursach nie byli reprezentowani.

114 ŚRODA LITERACKA

Na ostatniej Środzie Literackiej wiceprezesa związku p. Romer-Ochenkowska wygłosiła referat „O Perzyskim”. Pierwotnie planowane było, że pan Pawlikowski miał mówić o Perzyskim, jako o literacie, a pani Romer-Ochenkowska o Perzyskim w życiu codziennym, to jest takim, jakim go znała i spotykała w życiu towarzyskim, z powodu wyjazdu do Warszawy p. Pawlikowskiego, prelegenta musiała się jednak podjąć obu charakterystyk.

Literatka nasza zetknęła się z s.p. Perzyskim w Krakowie, w roku 1903-im, w pensjonacie p. Boronkiej, w którym w owym czasie mieszkało dużo ludzi ze świata literackiego i artystycznego. Perzyski powrócił był właśnie z Egiptu, gdzie kurował się na nerki i z zapalem zabrał się do pracy. W tym okresie powstała „Lekkomyślna siostra”, którą w ścisłym gronie czytano i komentowano w pensjonacie. Perzyski kochał i rozumiał teatr i dlatego chciał w formie scenicznej zsyntetyzować mechanizm życia, Perzyski w swojej twórczości celuje w umiejętność zahaczania drobnych naporów faktów, które jednak nieraz wywołują bardzo poważne następstwa. Czerpiąc ze wspomnień osobistych, prelegentka zobrazowała Perzyskiego jako człowieka ogromnie dyskretnego, cichego, mało mównego, który odzywał się rzadko, lecz to, co mówił było niezmiernie trafne, subtelne i dowcipne, przyczyniało kilka anegdot z życia pensjonatowego, których Perzyski był bohaterem i odczytywał pełen humoru wiersz, ofiarowany jej, w którym Perzyski składa przysięgę, że nigdy więcej pić nie będzie. Przysięgę tę oczywiście złamał i to w obecności pani Romer po premierze „Lekkomyślny siostry”, którą bardzo hucznie oblewali.

Technika powieści Perzyskiego jest artystyczna fotografją zdarzeń życiowych, ma on ogromny umiar w ocenianiu wypadków życiowych. Większość artystów tak malarzy, jak i literatów, wkłada w swoje dzieła dużo subiektywizmu, indywidualizmu autora bierze nieraz górę nad tematem. W powieściach Perzyskiego autor znikła, jest to cecha charakterystyczna u Perzyskiego, że na ludzi opisywanych patrzy on obiektywnie od zewnątrz. Drugą cechą charakterystyczną jest umiejętność zahaczania mechanizmy życiowego i beznamiętności, połączona z pewnym sentymentalizmem w stosunku do kobiety. Kobieta w całej twórczości Perzyskiego odgrywa rolę prądu elektrycznego, pobudzającego męczyznę do czynu, wszędzie przebiega się myśl, że męczyznę od upadku ratuje uczucie do kobiety. Perzyski opisywał w granicach precyzji, czerpał tematy z życia mieszczańskiego, tak jak i Balzak i tak jak on był realistą, rozumiejącym znaczenie namiętności do pieniędzy w życiu ludzkim. Tylko, gdy Balzak osobicie był ograniczony namiętnością zdobywania pieniędzy. Perzyski przedstawia te sprawy obiektywnie, patrząc z politowaniem na ludzi miotających się o pieniądze.

Perzyski nigdy nie pisał powieści z tezą, wyjątek stanowi ostatnia powieść „Klejnoty”. Prelegentka znacznie wyżej stawia twórczość powieściową Perzyskiego, nad sceniczną a zwłaszcza powieści późniejszej napisanej po wojnie są świetnie zbudowane i oddają po mistrzowsku realne typy ludzkie, powikłanie i zabieganie wypadków życiowych, w sztukach zaś widzi pewną przewlekłość i niewspółmierność napięcia dalszych aktów w stosunku do pierwszego.

Po referacie artysty teatru pani Lewicka i pan Wyżkowski odczytali doskonale nowe Perzyskiego „Tatusi”, „Premiera udana” i „Kłapa”.

Po herbatce wywiałą się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos p. Ludwik Chomiński, gorąco broniąc sztuk Perzyskiego i stawiając je wyżej od powieści. Zdanie jego poparł p. Wyżkowski, traktując twórczość sceniczną Perzyskiego z punktu widzenia i odcucia artystów wykonawców ról. Przy tej sposobności p. Wyżkowski opowiedział kilka ciekawych charakterystyk zachowywania się autorów podczas prób i na premierach, mianowicie — nerwowe, lecz ciche snuć się i bieganie Perzyskiego za kulami na premierze, — gorączkowe uczenie, poprawianie, a właściwie przeszkadzanie Przybyszewskiego i t. d. To wywołało u p. Hulewicza przypomnienie kilku charakterystycznych zetknięć z Przybyszewskim, z którym również kilku innych gości miało zabawne epizody.

Dyskusja skończyła się koło jedenastej. Na następna Środę zapowiadany jest referat „Romantyzm we współczesnej literaturze polskiej”, który ma być wygłoszony przez znanego krytyka literackiego p. Leona Pomierowskiego.

IX POLSKI KONGRES PRZECIW-ALKOHOLOWY W WILNIE

W Wilnie, dn. 7 i 8 grudnia r. b. odbędzie się IX Polski Kongres Przeciwalkoholowy. Przedmiotem obrad będą sprawy, dotyczące metod zwalczania alkoholizmu, metod leczenia, kwestje eugeniczne w związku z alkoholizmem, sprawa prohibicji, sprawy pedagogiczne w związku z alkoholizmem, alkoholizm w różnych zawodach, alkoholizm a gruźlica i t. d.

Oprócz posiedzeń plenarnych odbędą się posiedzenia w sekcjach: ogólnej, lekarskiej szkolnej, kolejowej, wojskowej. Odbędzie się również zebranie duchowieństwa w sprawie walki z alkoholizmem.

Kongres będzie obradował w murach Uniwersytetu Stef. Batorego. Prawdopodobnie tamże, w czasie Kongresu będzie zorganizowana Wystawa Przeciwalkoholowa.

Oczekiwany jest liczny przyjazd przedstawicieli różnych organizacji abstynenckich i antyalkoholowych, a także przedstawicieli stałej Komisji przy Lidze Narodów p. Hercoffa, który wygłosi referat na pierwszym plenarnym posiedzeniu Kongresu.

Przybędzie też przedstawiciel Estonji prof. Ludwik Pusep, który również wygłosi odczyt na Kongresie. Będą wygłoszone referaty przez Dziekana Wydziału lekarskiego Uniwersytetu poznańskiego prof. Pawła Gontkowskiego, prof. Jana Szmurły, b. posłankę Moczydłowską, p. Moraczewską, ks. prof. Jana Ciemińskiego, ks. Galdyńskiego, p. Rudolfa Skokowską i in. Z wileńskich działaczy na polu higieny społecznej wygłoszą odczyty prof. Jan Szmurło, prof. Kazimierz Karaffa-Korbut, prof. Stanisław Władyczko, b. poseł dr. S. Brokowski, dr. A. Wirszubiński i in.

W związku z Kongresem będzie demonstrowany dla szkół, wojska i t. j. film „W sieciach niewoli”, oraz teatr kukielki.

Zamierzone są wycieczki w okolice Wilna. Miasto Wilno będzie podejmowało członków Kongresu — rautem.

Prezesem Komitetu Wykonawczego jest prof. Stanisław Władyczko.

Biurowi Kongresu czynne codziennie od 6 do 7 m. 30 wieczorem, mieści się w gmachu Uniwersytetu, przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 3 — wejście od Placu Napoleońskiego. Telefon Nr. 3 — 48.

Kącik Grafologiczny

Łaskawi czytelnicy niech nie zapominają załączać na odpowiedź znaczka pocztowego wartości 1 zł.

Odpowiedź zgryziłiemu zrzędzie p. N.

OTWARCIE NOWEGO KINA „MIMOZA”

Ul. Wielka 25.

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 3.

„PREZYDENT”
Bogata wystawa. Wytrawna reżyserja. Świetna gra. Nad program: „Pietrek na okręcie” Komedja w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej.

KINO-TEATR
„HELIOS”
Ul. Wileńska 38
Tel. 926.

Dziś! Potężny Przebój Dźwiękowy, który zachwycił świat! Film nad Filmy! Dźwiękowo-Śpiewne arcydzieło ze „Złotej Serji”. Przebojów, prod. 1931 r.

Wspaniała opowieść miłosna. W roli gł. ulub. publiczn. Laura La Plante i JOHN BOLES. Śpiew—Chór—Przypych—Wystawa Dla młodzieży dozwolone

Ceny niższe tylko na pierwszy seans. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD”
Mickiewicza 22.

DZIS! Największy 100 proc. dźwiękowiec Film wystawą i śpiewem poruszył cały świat! z ulubieńcem śpiewakiem MAURICEM CHEVALIER, który odśpiewa w języku francuskim swoje piosenki oraz Jeanette Mac Donald znaną z filmu „Król Zebrałów”. Film jest osnuty na tle głośnej sztuki „Księża Małżonek” Leona Xaurofa i Julesa Chaneala. Nad program: dodatek dźwiękowy. Ceny niższe tylko na pierwszy seans. Początek o godz. 4-ej ośl. 10.30.

Polskie Kino „WANDA”
Wielka 30, Tel. 14-81

Dziś! Od czasów „Ben-Hura” takiego filmu jeszcze nie było jak: „Wielka parada” w powietrzu p. l. W wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Kino-Teatr „STYLOWY”
WIELKA 36.

Dziś! Oryginalny arcytwór stanowiący nową erę w historii ilustrujący najbardziej nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe arcydzieło Kosztem dziesiątków milionów dolarów przy udziale 100.000 ludzi stworzono arcyfilm wszechświatowej sławy p. l. ARKA NOEGO

U w g a: doceniający wielkie walory artystyczne filmu Arki Noego dla spotęgowania wrażeń specjalna ilustracja muzyczna: symfoniczna i 2 orkiestry dęte. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży dozwolone.

N. Drogi Panie, powinien Pan się dziwić, że poświęcam Panu tych słów parę.

Na uprzednio przyslaną kartkę i uwagi Pańskie nie odpowiedziałem, ponieważ: I-o. Nie miał Pan racji.

II-o. Dotknął Pan nader boleśnie mej am tycji, jako Polaka.

Drugą kartkę pominąłbym również mil czeniem — ponieważ jednak Pan jest dalej natrętnym i gra rolę mentora, o co Pana nikt nie prosił, — odpowiadam:

Bardzo możliwe, że odpisując mym ko respondentom, w szeregu zdań „przepu szcze” jakiś rusecizm, lub germanizm — to jednak jeszcze nie upoważnia Pana do robienia uwag, utrzymanych w stylu Pań skich kartek.

Uprzejmość jest moją dewizą i żądam jej bezwzględnie od każdego.

Pozatem, gdyby wycofać z naszego je zyka wszystkie obce wyrazy i zwroty, pozostałby się jedynie szkielet, bez możności poruszania się.

I jeszcze jedno „a propos” zwrotu „po stronny”. Używał go już M. Rey, mówiąc: „A niechaj narodowie wsze postronno znają i t. d.”.

Zamykam na tem naszą korespondencję, przypuszczając, że tem samem oszczędzi Pan sobie na zakupowaniu kartek pocztowych.

Grafoto. Mój Panie! —Po mozołnym tr u dzie list Pański odcyfrowałem.

Nie orientuję się, o co Panu właściwie chodzi.

Bardzo to łatwo i wygodnie nazwać ko goś „parafjaninem” i ukryć się za pseudo nimem.

Nie zna mnie Pan, tak zresztą, jak wszy scy moi korespondenci, niema Pan przeto danych nazywać mnie kadiidłem.

O, umiem prawdę powiedzieć w sposób przykry i ostry, ale tylko w cztery oczy. To moja zasada.

Kobietom staram się pisać grzecznie i składnie — ponieważ mam kult dla t. zw. „Słabej płci”.

To wszystko.

Uderzył mnie w oczy szereg zdań, re k. „P. T. skreślonych. — B. ciekawy charak ter.”

Dużo trzeźwości i realizmu, — scepty cyzm, stanowczość i wytrwałość.

Umie Pan być dobrym (b. dobrym) przy jacielem — lecz i nieprzejednanym wrogiem.

Nerwowość duża. Charakter zgruba ciosany — (nie gruboskórność — Bron Bo zół), prosty i prawy. Coś ze starożytnego Rzymu czy Germanji.

Są i wady duże, nie zawsze prosta li nja jest najkrótsza w Pańskim życiu. Umie jęność lawirowania wśród przeciwności.

RADJO WILEŃSKIE

SOBOTA, DNIA 15 LISTOPADA.

11.58 — Sygnal czasu.
12.5 — 12.50: Koncert popularny (płyty)
1) Jale w'ovo. 2) Ichimeum w'ovo. 3) He bęjt Michomaim (Kunfer) 4) Haydn — Sa ra ptaszyzna, (organy). 5) Saint-Saens — Taniec szkieletów. 6) Giordano Aria z op. „Anzrej Chenier” (Galli Curci). 7) Czajkowski — Dama pikowa (ork.).
13.10 Komunikat meteorologiczny.
15.30 — 16.10. „Kredyty zagraniczne Polski” — odczyt z Warszawy, wygłosi J. Nowak.
16.25 — 16.30: Program dzienny.
16.30 — 17.15: Koncert żywcen (Płyty).
17.15 — 17.40 „Wawel jako rezydencja Prezydenta” — odczyt z Krakowa wygłosi dr. J. Dobrzycki.
17.45 — 18.15: Audycja dla dzieci z Krakowa.
18.15 — 19: „O co walczyliśmy” — odczyt z Warszawy wygłosi b. premier dr. K. Swi talski.
19 — 19.10: Komun. Wol. Tow. Org. i Kolek Rolniczych.
19.10 — 19.35: Program na tydzień nast.
19.15 — 1955: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
20 — 20.15: Feljton z Warszawy.
20.15 — 20.30: „Organizacja społeczna i zawodowa a Parlament” — odczyt wygłosi Kazimierz Leczycki.
20.30: Muzyka lekka z Warszawy.
22: Feljton z Warszawy („Recepta na romanse kryminalne” — wygi L. Marschak)
22.15: Audycja poświęcona s.p. Włodzie mierzowi Perzyskiemu. 1) Kilka słów wstep nych wygłosi Michał Pawlikowski. 2) „Te sknoty”, zradjofonizowana nowela Wł. Pe rzyńskiego.
22.50 — 24: Komunikaty i muzyka ta peczna z Warszawy.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JĘZYKU. CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATKI, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obcho du 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

W sobotę, dnia 15 listopada o godz. 4 po południu. Wyświetlany będzie film w 10 aktach. Arcy dzieło sztuki filmowej! **DIANA** Niezwykły przepych dekoracji! Z Olga Czechową w roli tyt. Przygody najpiękniejszej kobiety Paryża podczas odwrotu wielkiej armji Napo leońskiej z pod Moskwy

Od dnia 14 do 18 listopada 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: Emocjonujący dramat w 10 aktach. W rolach głównych: **SUZY VERNON i IWAN MOZZUCHIN**. Wspaniała treść. Bogata wystawa. Wytrawna reżyserja. Świetna gra. Nad program: „Pietrek na okręcie” Komedja w 1 akcie. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej.

Dziś! Potężny Przebój Dźwiękowy, który zachwycił świat! Film nad Filmy! Dźwiękowo-Śpiewne arcydzieło ze „Złotej Serji”. Przebojów, prod. 1931 r.

Wspaniała opowieść miłosna. W roli gł. ulub. publiczn. Laura La Plante i JOHN BOLES. Śpiew—Chór—Przypych—Wystawa Dla młodzieży dozwolone

Ceny niższe tylko na pierwszy seans. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DZIS! Największy 100 proc. dźwiękowiec Film wystawą i śpiewem poruszył cały świat! z ulubieńcem śpiewakiem MAURICEM CHEVALIER, który odśpiewa w języku francuskim swoje piosenki oraz Jeanette Mac Donald znaną z filmu „Król Zebrałów”. Film jest osnuty na tle głośnej sztuki „Księża Małżonek” Leona Xaurofa i Julesa Chaneala. Nad program: dodatek dźwiękowy. Ceny niższe tylko na pierwszy seans. Początek o godz. 4-ej ośl. 10.30.

Dziś! Od czasów „Ben-Hura” takiego filmu jeszcze nie było jak: „Wielka parada” w powietrzu p. l. W wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Dziś! Oryginalny arcytwór stanowiący nową erę w historii ilustrujący najbardziej nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe arcydzieło Kosztem dziesiątków milionów dolarów przy udziale 100.000 ludzi stworzono arcyfilm wszechświatowej sławy p. l. ARKA NOEGO

U w g a: doceniający wielkie walory artystyczne filmu Arki Noego dla spotęgowania wrażeń specjalna ilustracja muzyczna: symfoniczna i 2 orkiestry dęte. Ze względu na wysoką wartość artystyczną dla młodzieży dozwolone.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVARRO i ANITA PAGE.

Wielka epopea po 4+1 tzn. w 12 aktach. W roli głównej: RAMON NOVAR